

Bezrobocie i problemy alkoholowe na Załężu – przedmiot i cel badania

Niezaprzeczalnie jednym z największych problemów społecznych w Polsce jest wciąż szybko rosnące bezrobocie. Problem ten dotyczy wszystkich warstw i struktur społecznych, a także każdego regionu geograficznego i administracyjnego naszego kraju. Jednak natężenie tego zjawiska jest różne w poszczególnych województwach, a w obrębie jego samego struktura bezrobocia kształtuje się niejednolicie w powiatach, gminach, miastach i dzielnicach.

Przyczyn bezrobocia jest wiele i równie dużo jest skutków tego stanu. Jednym z nich jest pojawiający się problem alkoholowy wśród osób, które utraciły pracę.

Te dwa interesujące mnie, zazębiające się problemy spowodowały, że postanowiłam je zgłębić.

Przedmiotem przeprowadzonych badań był wpływ wzrostu bezrobocia na problemy alkoholowe mieszkańców dzielnicy Katowic – Załęża.

Celem badań była ocena konsumpcji alkoholu i percepcji wybranych problemów, które mogą wiązać się z piciem napojów alkoholowych na poziomie dzielnicy Katowic – Załęża. Badania miały charakter czysto praktyczny – ich wyniki mogą posłużyć do kształtowania polityki społecznej w zakresie problemów alkoholowych.

Jednym z celów badania była próba diagnozy postaw społecznych wobec picia, problemów z tym związanych.

W polu badania znalazł się także problem społeczno-demograficznych uwarunkowań wzorów picia i postaw wobec

alkoholu.

Od społecznego niepokoju do przedmiotu badania

Źródłowy fragment określa, dlaczego autor zainteresował się związkiem między bezrobociem a problemami alkoholowymi. Dla uporządkowania dalszej analizy warto odróżnić motywację badania od tego, co faktycznie można w nim ustalić. Niepokój związany z przyszłością dzielnicy jest ważnym impulsem, lecz nie stanowi jeszcze dowodu, że poszczególne trudności mają jedną wspólną przyczynę. Zadaniem badacza jest przełożenie szerokiej obawy na konkretne pytania, wskazanie potrzebnych informacji i wyznaczenie granic odpowiedzi. Dzięki temu społeczna waga problemu nie zastępuje argumentacji.

Przedmiot badania można opisać na kilku poziomach. Na poziomie jednostki chodzi o doświadczenia związane z pracą i spożywaniem alkoholu. Na poziomie gospodarstwa domowego pojawiają się pytania o dochód, obowiązki oraz relacje. Na poziomie dzielnicy istotne są instytucje, sieci kontaktów i warunki uczestnictwa w życiu zbiorowym. Te poziomy są powiązane, ale nie są tożsame. Dane zebrane o jednej osobie nie przedstawiają automatycznie sytuacji całej rodziny, a kilka wywiadów nie staje się przez samą tematykę diagnozą całej dzielnicy.

Cel poznawczy i cel praktyczny

Cel poznawczy polega na lepszym zrozumieniu zjawiska: jego przebiegu, zróżnicowania albo możliwych zależności. Cel praktyczny odnosi się do wykorzystania wiedzy, na przykład przy planowaniu wsparcia. W pracy oba zamiary występują blisko siebie, dlatego warto zachować ich odrębność. Badanie może dostarczyć użytecznych pytań dla instytucji, nawet jeśli nie pozwala oszacować skali problemu. Może też ujawnić rozbieżność

między założeniami a materiałem. Takie wyniki nie tracą wartości tylko dlatego, że nie prowadzą od razu do jednego programu działania.

Praktyczne wykorzystanie wymaga szczególnej ostrożności. Jeśli decyzje mają dotyczyć dużej grupy mieszkańców, nie należy opierać ich wyłącznie na obrazie niewielkiego i specyficznego środowiska. Trzeba sprawdzić, czy rozpoznane potrzeby występują także poza nim, jakie zasoby już istnieją oraz jakie osoby nie zostały wysłuchane. Program skierowany do wszystkich osób bezrobotnych na podstawie kilku historii dotyczących alkoholu mógłby narzucić im krzywdzące założenie. Użyteczna diagnoza powinna pomagać dopasować wsparcie, a nie z góry przypisywać problem określonemu statusowi zawodowemu.

Jednostka obserwacji wyznacza zakres odpowiedzi

W omawianym opracowaniu wykorzystano między innymi ankietę przeprowadzoną wśród pracowników huty oraz dwa wywiady. Taki materiał obejmuje różne perspektywy, ale każda z nich ma własne ograniczenia. Pracownicy nie są automatycznie reprezentacją wszystkich mieszkańców, a tym bardziej wszystkich osób bezrobotnych. Z kolei rozmowy z osobami mającymi określone doświadczenia leczenia mogą pogłębiać rozumienie ich historii, lecz nie mówią, jak często podobny przebieg występuje w populacji. Cel badania powinien być odczytywany razem z charakterem materiału, a nie w oderwaniu od niego.

Warto również rozróżnić miejsce prowadzenia badania od obszaru, którego dotyczą wnioski. Rozmowa przeprowadzona na terenie dzielnicy nie dowodzi jeszcze, że wszystkie opisane w niej procesy są dla tej dzielnicy swoiste. Mogą wynikać z historii zakładu, etapu życia rozmówcy lub szerszych przemian rynku pracy. Aby mówić o lokalnej specyfice, potrzebne byłyby odpowiednie porównania. Bez nich można przedstawić

doświadczenie osadzone w konkretnym miejscu, ale nie trzeba twierdzić, że nie występuje ono gdzie indziej.

Granice czasowe nie są formalnym dodatkiem

Rok przeprowadzenia badania wpływa na sposób interpretowania odpowiedzi. Respondenci odnoszą swoje oceny do doświadczeń, informacji i oczekiwań z określonego okresu. Gdy pytanie dotyczy trudnej sytuacji zakładu pracy, aktualne wydarzenia mogą zajmować szczególnie ważne miejsce w rozmowie. Nie oznacza to, że odpowiedzi są nieważne. Oznacza, że należy zachować ich historyczne umiejscowienie. Wynik z 2001 roku nie staje się opisem obecnych mieszkańców tylko dlatego, że nadal używa się tej samej nazwy dzielnicy.

Istotna jest także różnica między momentem pomiaru a okresem, o którym opowiada respondent. Ankieta może być jednorazowa, lecz pytać o ostatni rok, ostatnią okazję picia albo całą historię zatrudnienia. Te zakresy czasowe nie są wymienne. Porównanie dwóch odpowiedzi wymaga sprawdzenia, czy odnoszą się do zbliżonych okresów. Jeśli jedna dotyczy bieżącej sytuacji, a druga odległego zdarzenia, ich zestawienie powinno być wyjaśnione. Inaczej pozornie wspólny temat ukrywa różne punkty odniesienia.

Przykład ostrożnego przejścia od danych do działania

Założmy, że w rozmowach pojawia się trudność w znalezieniu informacji o dostępnej pomocy. Pierwszy wniosek brzmi: część rozmówców doświadczyła bariery informacyjnej. Nie wynika z niego jeszcze, że w dzielnicy nie ma żadnych usług ani że wszyscy mieszkańcy są źle poinformowani. Kolejnym krokiem byłoby sprawdzenie, jak informacje są przekazywane, dla kogo pozostają nieczytelne i jakie inne przeszkody występują.

Dopiero taki opis pozwala myśleć o konkretnym usprawnieniu. Przykład ten pokazuje drogę rozumowania, nie dodatkowy wynik źródłowego badania.

Podobnie deklaracja, że brak pracy wiąże się z napięciem, nie wystarcza do wyboru jednego rodzaju pomocy. Napięcie może mieć różne źródła i współwystępować z innymi potrzebami. W praktycznej diagnozie należałoby rozpoznać warunki materialne, obowiązki opiekuńcze, możliwości dojazdu oraz dostęp do wsparcia. Ważne jest też pytanie samych zainteresowanych o to, co uznają za najbardziej przydatne. Badanie staje się wtedy podstawą rozmowy o rozwiązaniach, a nie sposobem narzucenia odpowiedzi na podstawie ogólnej kategorii problemu.

Jak ocenić, czy cel został osiągnięty

Ocena badania nie powinna ograniczać się do pytania, czy potwierdzono wstępne przypuszczenie. Warto sprawdzić, czy zgromadzony materiał odpowiada na postawione pytania, czy uwzględniono odmienne doświadczenia oraz czy jasno przedstawiono ograniczenia. Brak jednoznacznego potwierdzenia zależności może być ważną informacją: pokazuje, że rzeczywistość jest bardziej złożona lub zastosowany projekt nie pozwala rozstrzygnąć danej kwestii. Uczciwe wskazanie takiej granicy ma większą wartość niż silny wniosek oparty na zbyt małej liczbie przesłanek.

W przypadku pracy o przyszłości dzielnic przydatne jest także oddzielenie diagnozy od prognozy. Opis aktualnych wówczas trudności nie wyznacza nieuchronnego losu miejsca. Przyszłość zależy od wielu działań, zmian warunków i doświadczeń mieszkańców, których jednorazowe badanie nie obejmuje. Źródłowy cel można więc odczytać jako próbę zrozumienia ważnego fragmentu życia społecznego w określonym momencie. Nie trzeba nadawać mu roli ostatecznego rozstrzygnięcia, czy dzielnica będzie się rozwijać, czy podupadać.

Takie uporządkowanie celu sprzyja odpowiedzialnemu korzystaniu z całej pracy. Czytelnik może docenić zebrany materiał, a jednocześnie rozróżniać to, co zostało opisane, od tego, co pozostaje hipotezą lub pytaniem do kolejnych badań. Pozwala to zachować społeczną wagę tematu bez tworzenia nadmiernych uogólnień. Najważniejszym rezultatem małej diagnozy bywa bowiem nie gotowa recepta, lecz precyzyjniejsze rozpoznanie, o co warto zapytać dalej, czyjego doświadczenia brakuje i jakie informacje są potrzebne przed podjęciem szerszych działań.

Tak rozumiany cel pozwala również oddzielić odpowiedzialność badacza od odpowiedzialności instytucji podejmujących decyzje. Autor opisuje materiał i jego granice; odbiorca planujący działania powinien zestawić go z innymi informacjami oraz realnymi możliwościami. Nie każda interesująca obserwacja jest od razu wystarczającą podstawą interwencji. Jednocześnie nawet niewielkie badanie może wskazać pomijany problem, który zasługuje na dalsze rozpoznanie. Warunkiem jest jasne przedstawienie, jak powstała dana obserwacja i kogo rzeczywiście dotyczy.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.